

fot.3fala.pl



DZIECI UMIERAJĄ ROSNAĆ

Krzysztof Marek Macha

Krzysztof Marek Macha

Dzieci umierają rosnąc

Czeladź 2009

© Copyright by Krzysztof Marek Macha & e-bookowo
Projekt okładki: Dorota Bednorz
ISBN 978-83-62480-61-6

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo
www.e-bookowo.pl
Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione
Wydanie I | 2011

dwa obrazki

z dzieciństwa
zapamiętałem dwa obrazki

na jednym
coraz większe ryby
pożerają się
aż do brzegów kartki

o drugi potknąłem się
przy lemie
w oczekiwaniu na nowego syzyfa
schody w górę do dołu
prowadzące

wizje artystów
trzynastoletnio pomyślałem
nie przypuszczałem
że to najprawdziwsze
życie

(macha 2007-01-19)

Mind the gap!

Bardzo za szybko Idą sprawy przyjacielu
według dowodu Do starości jeszcze jeden Top Gear
Tamte dziewczyny wciąż bez żadnej zmarszczki
A ja z dolnej strony trawnika

Się już plasuję W intercity do wawy
Na sześćdziesiąt sześć miejsc W wagonie
sześćdziesiąt sześć laptopów
Chyba tylko na moim jeszcze nie jesteś
Plikiem Excel z formułą *Nie dzielić*
przez zero

W przedziale bokser w koszuli od Hugo
I kobieta co nie umie wydać miliarda
Delegacja skończyła inspekcję A teraz
powrót klimatyzowany W tunelu
ze wściekłej wiosny

(on ją obmacuje

I mają oczywiście tak różne obrączki)

Jeśli dzielić życie na chwile Dobre i Byle przeszły
Zaliczam właśnie szczęście gościu
Traumą będzie Tamten peron
Za dwie godziny więcej Od ciebie

(macha 2009-04-24)

***** alegoria kobiecości VI**

mam wciąż przed oczami
widok tego pięknego dworca w popołudniowej
toaletce
otwierające się drzwi westybulu i w powodzi ludzie
w końcu wyszła z nich Utajona Kobiecość
Schowana W Dżinsy I Kurtkę
pod nią skrywały się największe
tajemnice
nie prosiłem
sama
otwarła ostatnie drzwi

(macha 2008-11-02)

100 pieprzonych krawatów

moje pierwsze 100 krawatów
pochodzi z okresu wielkich dealów
mam też z wtedy omegę
i obrzydliwie złotego montblanca
chciałem być wtedy inny
i jak inni
zrozumcie
tłum postaci w garniturach
(zwłaszcza zapachy snują się niestety w pamięci)
zastaniał mi całe
oczy

piętnaście lat później
(w nich
pudło
jak
świat alci
za lustrem)
tamte krawaty mi cuchną
może nawet nie fałszywym życiem
bardziej trupem i brudną forsą

lecz pociąga mnie niestety smród
owych stu pierwszych szubienic
wciąż Kocham piękne samochody
a czasem szybkie kobiety
(macha 2008-06-08)

starość w wielkim mieście

nie wystraszył się starości
kiedy kochanka kupiła wibrator
popadł w lęk gdy przestała
wymieniać w nim
baterie

(macha 2008-04-03)

Spis treści:

dwa obrazki	4
koty - ludzie	5
dzień zielony	7
ukłucie światła	8
Drzwi w drzwi z Alicją	9
ben	10
Mind the gap!	13
***alegoria kobiecości VI	14
antymonogamika	15
ulica staropogońska	16
pocztówka z Florencji	17
samotność fridy	18
anatomia lekcji geometrii	19
starość w wielkim mieście	20
bułka z nienawiścią	21
100 pieprzonych krawatów	22
hotel chrystus	23
strachy w lustrze	24
motor życia	25
kiedy umierają dzieci	26
wspomnienia z tamtego okresu	28
sen z cudbiorcami	30
już tęsknota	31
borek poszukiwany	32
bezlotna wolność marzeń	34
z pociągu do gdyni patrząc	36
zza drugiej strony parasola	37
płonące góry	38

pocztówka z lanzarote	39
powroty	40
poranny wiersz o gonieniu króliczka	42
miło szaleć w dobrą porę	43

**Krzysztof Macha** (ur.1959)

pisarz i poeta, wcześniej również dziennikarz. Mieszka w Czeladzi, w Zagłębiu Dąbrowskim. Na co dzień także silnie związany z bielskim środowiskiem kulturalnym, jego matecznikiem jest Salonik Sztuk Różnorodnych „Bazyliszek”. Postrzega świat jako arenę zderzeń przeciwstawnych racji i dążeń.

Autor dwu powieści, dwu zbiorów opowiadań i trzech tomików poetyckich. Pierwszą jego książką prozatorską jest napisany po traumatycznych przeżyciach rozliczeniowy „Przystanek Śmietnik” (2001 r.). Pierwszym wydanym zbiorem poetyckim „Niewystąpienie w pubie Manhattan”. W 2010 roku w Wydawnictwie „Radwan” opublikował „Dzień Lunatyka”, utopijną wizję bezradności jednostki wyrzuconej poza nawias korpoświata.

Większość utworów poetyckich dostępna jest na stronie autorskiej www.machomania.pl.

„**Dzieci umierają rosnąc**” to jego drugi wydany tomik poetycki.

Widac w nim fascynację autora: kobiecością, galopującą polską przemianą, Charlesem Bukowskim. I codzienne, słowotwórcze poszukiwania celniejszego i lepszego opisu zmieniającego się, nielubianego, a przecież tak kochanego, hedonistycznego świata.

Przez tomik autor prowadzi Czytelników zgodnie ze swoim mottem:

*powiem ci
uwierz
ty też jesteś takim hedonistycznym skurwysynkiem
podajmy sobie ręce
przekażmy znak pokoju*